

Joseph Story

Jerzy Zajadło

Joseph Story

Portret
uczonego prawnika
i pragmatycznego
sędziego

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego
Gdańsk 2026

Recenzent

dr hab. Jan Halberda

Redaktor Wydawnictwa

Joanna Kamień

Projekt okładki i stron tytułowych

Jan Rutka

Na okładce

Alonzo Chappel, *Portret Josepha Story'ego*, litografia, 1860

Skład i łamanie

Łukasz Gwizdała

Wszystkie zamieszczone w książce ilustracje pochodzą z domeny publicznej – z zasobów Wikimedia Commons

Książka sfinansowana ze środków:

Prorektora Uniwersytetu Gdańskiego ds. Badań Naukowych

w ramach Programu Humanistyki Gdańskiej,

Rektora Uniwersytetu Gdańskiego,

Dziekana Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego,

Katedry Teorii i Filozofii Państwa i Prawa WPiA UG

© Copyright by Uniwersytet Gdański, 2026

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

ISBN 978-83-8206-805-4

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot

tel. +48 58 523 11 37, tel. kom. +48 725 991 206

e-mail: wydawnictwo@ug.edu.pl

wydawnictwo.ug.edu.pl

Księgarnia internetowa: wydawnictwo.ug.edu.pl/sklep

Druk i oprawa

Zakład Poligrafii Uniwersytetu Gdańskiego

ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot

tel. +48 58 523 14 49

SPIS TREŚCI

SŁOWO OD AUTORA 7

WPROWADZENIE 13

ROZDZIAŁ I

Szkic biograficzny 23

ROZDZIAŁ II

Uczony prawnik 45

1. Komentarze do Konstytucji Stanów Zjednoczonych 47
 2. Komentarze o prawie kolizyjnym 67
 3. Komentarze o *equity jurisprudence* 86

ROZDZIAŁ III

Pragmatyczny sędzia 103

1. *La Jeune Eugenie* i *The Antelope* 105
 2. *Martin v. Hunter's Lessee* 136
3. *Charles River Bridge v. Warren Bridge* 146
 4. *United States v. Amistad* 153
 5. *Prigg v. Pennsylvania* 163
 6. *Swift v. Tyson* 195

PODSUMOWANIE

Filozofia prawa Josepha Story'ego 205

LITERATURA 233

Słowo od autora

W swoim naukowym życiu, które trwa już blisko pięćdziesiąt lat, napisałem i zredagowałem kilkadziesiąt książek własnych i zbiorowych. Wszystkie były efektem wytężonej pracy przy opracowaniu koncepcji danej pozycji i poszukiwaniu źródeł. Jako autor i redaktor w tych wysiłkach byłem raczej osamotniony – była to bowiem wyłącznie konfrontacja zgłębianej materii z moim własnym pisarskim doświadczeniem i naukową intuicją. I nagle przy przygotowywaniu tej książki, poświęconej wybitnemu amerykańskiemu prawnikowi Josephowi Story'emu, okazało się, że mogę już nie być tak samotny i że żyję w dobie powstania pewnego przyjaznego narzędzia: AI, czyli sztucznej inteligencji. Wymagało to ode mnie dużej odwagi, by wyjść poza własny utrwalony przez dziesięciolecia paradygmat badawczy i sięgnąć po to narzędzie. Nie wiedziałem bowiem, czego mam się spodziewać, jakie będą tego efekty i na jakie niebezpieczeństwa napotkam po drodze. Jednocześnie jestem przekonany, że z pomocy AI korzysta wielu współczesnych autorów, przy czym wielu ukrywa ten fakt, uznając to za coś wstydlivego. Tymczasem możemy założyć, że w przyszłości będziemy skazani na współpracę ze sztuczną inteligencją i w związku z tym lepiej zawczasu ustalić etyczne i metodologiczne granice tej współpracy.

Z tego punktu widzenia niniejsza książka jest rodzajem eksperymentu – pisząc ją, korzystałem bowiem z pomocy sztucznej inteligencji, a kierowała mną ciekawość i chęć sprawdzenia, na ile rzeczywiście narzędzie to może być pomocne, jakie wiążą się z tym ryzyka, wreszcie, na ile będę czuł ostatecznie, że mimo wszystko

już w procesie twórczym – formułowania zdań i wniosków – pozostają w pełni samodzielny jako autor. Mając to doświadczenie już za sobą, muszę stwierdzić, że AI nie zastąpiła mnie jako autora – to nie ona wymyśliła konstrukcję tej pracy, nie ona zastąpiła mi pierwotne i wtórne źródła, nie ona wreszcie doprowadziła mnie do takich, a nie innych ocen i wniosków. W pewnym jednak wymiarze sztuczna inteligencja pomogła mi przy pisaniu – podsuwała mi pewne sformułowania, była niezwykle pomocna w poszukiwaniu źródeł, czasami pomagała mi lepiej sformułować moje własne myśli, niekiedy sugerowała ponowne przemyślenie pewnych problemów, ułatwiła mi translację oryginalnych tekstów z języka angielskiego.

Wszystkie te zabiegi poddawałem dokładnej weryfikacji i kilkakrotnie przyłapałem AI na pewnych uproszczeniach i niedokładnościach (bo nie chcę powiedzieć – nierzetelności). Dokonanie takiego zabiegu jest jednak absolutnie konieczne – pamiętajmy, że odpowiedzialność za treść książki spoczywa ostatecznie na jej autorze i AI, będące jedynie narzędziem i tworem sztucznym, nie może ponosić współodpowiedzialności za błędy. To mi dodało otuchy – jako autor okazałem się jednak niezastąpiony, chociaż już nie tak samotny jak kiedyś. Zyskałem bowiem ciekawą towarzyszkę moich poszukiwań.

Muszę jednak wyraźnie podkreślić, co jest potwierdzone wykazem literatury na końcu pracy, że pisząc książkę, sięgałem przede wszystkim do źródeł pierwotnych oraz opracowań poświęconych Josephowi Story'emu, w większości dostępnych w języku angielskim. Wiele z nich przywołałem wprost, cytując często obszerne fragmenty we własnym tłumaczeniu. W tym miejscu dziękuję za szczegółowe sugestie i wskazówki dotyczące tłumaczenia niektórych angielskich terminów, jakie przekazał mi recenzent niniejszej

książki, prof. Jan Halberda z Uniwersytetu Jagiellońskiego. W kwestii zapisu cytatów przyjąłem zasadę, że wyróżniam mniejszą czcionką wyłącznie te pochodzące ze źródeł, a więc bezpośrednio z książek i orzeczeń sędziego Story’ego lub komentarzy osób jemu współczesnych, zaś wszystkie pozostałe zapisuję w cudzysłowie. Uwaga dotycząca odwołania do literatury, choć jest oczywista, tym razem wydała mi się istotna, by podkreślić i uświadomić, że choć AI może być pomocnym narzędziem, to nie zastąpi tradycyjnej pracy badawczej, do której przywykliśmy w pracy naukowej.

Gdynia, 3 lutego 2026 r.

Prof. dr hab. Jerzy Zajadło

Wprowadzenie

Pisząc książkę na temat jakiejś wybitnej historycznej postaci i jej dorobku, mamy do dyspozycji dwie możliwe metody prezentacji. Pierwsza z nich polega na ścisłym trzymaniu się pełnej chronologii zdarzeń – snujemy więc precyzyjnie nić naszej narracji od początku do końca biografii naszego bohatera, nawlekając na nią jak paciorki z jednej strony opis ważnych wydarzeń, z drugiej zaś analizę jego osiągnięć. Druga metoda jest wprawdzie bardziej wybiórcza, nie tak szczegółowa i wyczerpująca w warstwie biograficznej, ale daje większe możliwości kompleksowej oceny istotnych fragmentów intelektualnego dorobku wybranej przez nas postaci – po krótkim przedstawieniu biografii bohatera koncentrujemy się na wnikliwej analizie znaczenia jego podstawowych osiągnięć, wyselekcjonowanych w oparciu o jakieś kryterium merytoryczne. Tutaj jak przez szkło powiększające przyglądamy się dokładniej tylko tym punktom, które nas szczególnie interesują i które uznajemy za szczególnie istotnie, a biografia stanowi jedynie ogólne tło.

Bohaterem tej książki jest amerykański prawnik Joseph Story (1779–1845), sędzia Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych, profesor Harvard Law School i autor wpływowych komentarzy do różnych dziedzin prawa amerykańskiego. Trudno stwierdzić, by ta postać była kompletnie nieznana polskim prawnikom, ale z pewnością nasza wiedza na temat Josepha Story'ego jest na tyle skromna, że kompletnie nie przystaje do jego pozycji i znaczenia nie tylko w amerykańskiej, lecz także w światowej jurysprudencji. W polskiej literaturze z zakresu na przykład prawa konstytucyjnego

i międzynarodowego prawa prywatnego sędzieja Story czasami się pojawia, ale te odwołania są raczej incydentalne.

Prezentowana książka ma przynajmniej w pewnym zakresie wypełnić tę lukę. Joseph Story był rzeczywiście „ikoną prawnej historii Massachusetts”¹, ale jego sława oraz zasługi wykraczają poza granicę tego stanu i doprawdy trudno przecenić jego rolę, obok Johna Marshalla (1755–1835) i Jamesa Kenta (1763–1847), w ukształtowaniu i rozwoju amerykańskiego prawa federalnego i amerykańskiej jurysprudencji. Docenił to już twórca jurysprudencji socjologicznej, słynny Roscoe Pound: „Marshall wpłynął na rozwój naszego prawa tylko w jeden sposób, mianowicie poprzez orzecznictwo sądowe. Ponadto jego praca dotyczyła głównie jednej dziedziny, czyli prawa publicznego, choć uczynił tę dziedzinę niemal wyłącznie swoją. Kent wpłynął na rozwój prawa na trzy sposoby: jako sędzia, poprzez orzecznictwo; jako pisarz, poprzez swój traktat instytucjonalny, który nadal stoi na równi z dziełem Blackstone’a, oraz jako nauczyciel. Story również wpłynął na rozwój prawa na trzy sposoby: jako sędzia, pisarz i nauczyciel. Jednak jego służba sądowa była dłuższa niż Kenta, jako pisarz był nieporównywalnie bardziej aktywny i płodny niż Kent, a jego możliwości jako nauczyciela były znacznie większe. W rzeczywistości pozycja Story’ego w historii amerykańskiego prawa jest wyjątkowa. Był współpracownikiem Marshalla w czasach jego świetności i napisał opinię sądu w niektórych sprawach, które ukształtowały nasze prawo konstytucyjne. Przeżył Marshalla o dziesięć lat i bronił starego sądu przed nowym pokoleniem, które bezskutecznie próbowało zniweczyć jego dorobek. Po Kencie był

¹ P. Finkelman, *Joseph Story and the Problem of Slavery: A New Englander’s Nationalist Dilemma*, „Massachusetts Legal History” 2002, vol. 8, s. 65.

pionierem wśród naszych wielkich autorów podręczników. Podczas gdy Kent nie wyszedł poza książkę instytucjonalną, ta ostatnia była ledwie ukończona, gdy Story rozpoczął serię traktatów, które miały obejmować wielkie dziedziny kolizji praw, prawa konstytucyjnego, porządku prawnego opartego na *equity* i prawa handlowego, często z pionierskimi pracami w języku angielskim i zawsze w taki sposób, aby długo służyć za wzór dla tych, którzy przyszli po nim”².

W literaturze panuje zgodne przekonanie, że to właśnie Joseph Story dokonał swoistej amerykańskiej tradycyjnego angielskiego *common law*, ponieważ potrafił połączyć dwie uzupełniające się role, w których starał się stawić czoło potrzebom i wyzwaniom swoich czasów³. Jednocześnie, jak to ujął inny znany sędzia Oliver Wendell Holmes, Story „zrobił więcej niż jakikolwiek inny piszący po angielsku człowiek w tym stuleciu, aby prawo stało się przejrzyste i łatwe do zrozumienia”⁴. Współczesny autor opisujący narodziny amerykańskiej jurysprudencji na przełomie XVIII i XIX wieku w bardzo charakterystyczny sposób zatytułował rozdział poświęcony tej postaci: *Sędzia z Nowej Anglii jako uczony prawnik (New England Justice as Legal Scientist)*⁵.

² R. Pound, *The Place of Judge Story in the Making of American Law*, „Proceedings of the Cambridge Historical Society” 1912, vol. 7, s. 35; zob. też: tenże, *The Formative Era of American Law*, Little, Brown and Company, Boston 1938, *passim*.

³ M.J. Horowitz, *The Transformation of American Law 1780–1860*, Harvard University Press, Cambridge (Mass.) – London 1977, *passim*.

⁴ Podaję za: R. Kent Newmyer, *Supreme Court Justice Joseph Story: A Statesman of the Old Republic*, The University of North Carolina Press, Chapel Hill – London 1985, s. 383.

⁵ S.J. Macias, *Legal Science in the Early Republic. The Origins of American Legal Thought and Education*, Lexington Books, London 2016, s. 159–171.

Osobista, zawodowa i polityczna biografia, orzecznictwo oraz dorobek pisarski Josepha Story'ego są bardzo dobrze znane. Obok licznych dzieł naukowych z obszaru szeroko pojętej juryspruden-
cji pozostawił bowiem wiele osobistych notatek oraz bogatą kore-
spondencję prywatną – możemy łatwo poznać ich treść, ponieważ
jego syn William Wetmore Story zebrał je i wydał w formie biogra-
ficznej w 1851 r.⁶, a rok później zebrał i wydał też wybrane prace
ojca⁷. Niezależnie od tego zebrano w formie antologii pisma tego
autora, pokazujące jego różne życiowe role – legislatora, adwoka-
ta i sędziego, profesora, pisarza, a nawet poety⁸. Mamy też do dys-
pozycji trzy współczesne biografie sędziego – autorstwa Geralda
T. Dunne'a z 1970 r., Jamesa McClellana z 1971 r. oraz najpełniejszą
R. Kenta Newmyera z 1985 r.⁹ Te pozycje potwierdzają jednak tyl-
ko, że można przedstawiać życie i twórczość Josepha Story'ego na
różne sposoby – bliżej pierwszej (G.T. Dunne, R. Kent Newmyer)
bądź drugiej (J. McClellan) z wyżej opisanych metod.

Bogata wiedza o wybitnym polityku, prawniku i uczonym doty-
czy jednak bardziej literatury światowej niż naszej rodzimej – warto

⁶ *Life and Letters of Joseph Story*, ed. W.W. Story, vol. 1–2, Charles C. Little and James Brown, Boston 1851.

⁷ *The Miscellaneous Writings of Joseph Story*, ed. W.W. Story, Charles C. Little and James Brown, Boston 1852. W tym zbiorze (s. 1–39) można też znaleźć autobiografię sędziego w formie listu do syna z 23 stycznia 1831 r.

⁸ J. Story, *A Collection of Writings by and about an Eminent American Jurist*, eds. M.D. Schwartz, J.C. Hogan, Oceana Publications, New York 1959.

⁹ G.T. Dunne, *Justice Joseph Story and the Rise of the Supreme Court*, Simon and Schuster, New York 1970; J. McClellan, *Joseph Story and the American Constitution: A Study in Political and Legal Thought*, The University of Oklahoma Press, Norman 1971; R. Kent Newmyer, *Supreme Court Justice Joseph Story...*

więc, jak sądzimy, przybliżyć ją na tych łamach polskim prawnikom, i to zarówno uczonym, jak i praktykom. Dorobek orzeczniczy i naukowy tego znakomitego amerykańskiego sędziego i profesora prawa ma bowiem nie tylko znaczenie regionalne i historyczne, lecz także uniwersalne i ponadczasowe, pozwala na zrozumienie wielu współczesnych problemów z zakresu prawa publicznego (zwłaszcza konstytucyjnego – interpretacji konstytucji) i prawa prywatnego (zwłaszcza prawa kolizyjnego – międzynarodowego prawa prywatnego). Właśnie z tego powodu wybraliśmy drugą z opisanych wyżej metod prezentacji – interesują nas bowiem nie tyle drobiazgowo szczegóły całej biografii Story’ego, ile raczej próba rekonstrukcji jego filozofii prawa wyznaczonej tymi dwiema aktywnościami – sędziego i profesora. Nie trzymamy się przy tym ściśle chronologii, co prawda, aktywność sędziowska Story’ego (początek na przełomie lat 1811/1812) wyprzedziła jego karierę naukową i uniwersytecką (początek w 1829 r.), ale prezentujemy to mimo wszystko w odwrotnej kolejności. Z jednej strony podzielamy bowiem poglądy tych współczesnych autorów, według których Joseph Story czuł się przede wszystkim uczonym profesorem prawa, a dopiero w drugiej kolejności sędzią. Z drugiej strony trudno oddzielać od siebie te dwa obszary twórczego życia naszego bohatera – w pracy naukowej i dydaktycznej dyskutował bowiem swoje sędziowskie bogate doświadczenia praktyczne, a za stołem sędziowskim czerpał szeroko ze swojej ogromnej wiedzy z zakresu historii, teorii i filozofii prawa oraz poszczególnych dogmatyk prawniczych. Wybrany na potrzeby tej książki sposób narracji pozwala nam jednak wyjść poza historyczny horyzont powstania niektórych dzieł i orzeczeń Story’ego, a także dostrzec ich uniwersalny i aktualny do dziś charakter.

W amerykańskiej jurysprudencji, z jednej strony wyrosłej przecież z tradycji angielskiej, z drugiej zaś próbującej się od niej oderwać, Josepha Story'ego otacza atmosfera wręcz legendarna – jako komentator prawa jest uznawany za amerykańskiego Williama Blackstone'a¹⁰, jako sędziego porównuje się go do słynnego Williama Murraya, Lorda Mansfield¹¹.

Pisanie o Josephie Storym nie jest łatwe – mamy do czynienia z fascynującą postacią i chcemy ją poznać w najmniejszych szczegółach, jednak stoimy w obliczu tak wielowątkowej aktywności, że trudno podołać temu zadaniu z uwagi na bogactwo i rozmiary źródeł. Autor najobszerniejszej biografii Story'ego R. Kent Newmyer przytacza na dowód następującą anegdotę: „Kilka lat temu, kiedy siedziałem nad dokumentami Crowninshilda w Muzeum Peabody w Salem w stanie Massachusetts, naprzeciwko mnie usiadł starszy człowiek. Bardzo potrzebował golenia i, szczerze mówiąc, wyglądał na całkowicie przygnębionego, wyczerpanego i zaniedbanego. Przez chwilę patrzył na mnie niepokojącym wzrokiem, po czym zapytał, czy to ja pracuję nad Josephem Storym. Przyznałem się do tego, po czym zadał mi kilka niezwykle kompetentnych pytań, które doprowadziły mnie do wniosku, że był on pozbawionym stanowiska profesorem historii lub być może nieudanym biografem sędziego Story'ego. Po zadaniu mi pytań i stwierdzeniu, że nie mam nic do powiedzenia, wstał nagle. «Młody człowieku», powiedział z ponurą

¹⁰ G.T. Dunne, *The American Blackstone*, „Washington University Law Quarterly” 1963, issue 3, s. 321–337.

¹¹ W.R. Leslie, *Similarities in Lord Mansfield's and Joseph Story's View of Fundamental Law*, „The American Journal of Legal History” 1957, vol. 1, no. 4, s. 278–307.

intensywnością, odwracając się, by odejść, «badanie Josepha Story'ego może zrujnować twoją karierę!»¹².

W porównaniu z przywołanymi wyżej obszernymi opracowaniami biograficznymi G.T. Dunne'a, J. McClellana i R. Kenta Newmyera ta książka jest zaledwie szkicem mającym przybliżyć polskiemu czytelnikowi życie i twórczość sędziego Story'ego. Przyjęta metoda prezentacji zdeterminowała jednak kolejność, treść i zakres naszych rozważań. Zaczynamy więc od krótkiego rysu biograficznego, przedstawiając najważniejsze momenty z życia i twórczości naszego bohatera (rozdział I), następnie charakteryzujemy treść kilku wybranych komentatorskich dzieł prawniczych z okresu jego kariery uniwersyteckiej w Harvard Law School (rozdział II), wreszcie z orzecznictwa sądowego wybraliśmy te decyzje, które miały charakter przełomowy (rozdział III). Całość wieńczy próba charakterystyki filozofii prawa Josepha Story'ego, zrekonstruowanej na podstawie opisanego wyżej dorobku orzeczniczego i pisarskiego oraz kilku haseł przygotowanych przez niego anonimowo dla *Encyclopedia Americana* pod redakcją Francisa Liebera¹³.

¹² R. Kent Newmyer, *Supreme Court Justice Joseph Story...*, s. IX.

¹³ J. Story, *The Unsigned Essays of Supreme Court Justice Joseph Story. Early American Views of Law*, ed. V.L. Horovitz, Talbot Publishing, Clark, NJ 2015.